



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
sobota, 17 września 1960

Cena 50 gr
Nr 223 (5171)

Po VI Plenum KC PZPR

Cel: ograniczyć import zbóż

Główne kierunki pracy resortu rolnictwa

W Ministerstwie Rolnictwa odbyła się 16 bm. — pod przewodnictwem ministra M. Jagielskiego narada poświęcona omówieniu głównych kierunków najbliższych prac tego resortu, mających na celu realizację uchwał VI Plenum KC PZPR, a przede wszystkim rozwiązanie problemu deficytu zbożowego oraz osiągnięcia samowystarczalności produkcji rolnej. Uczestniczyli w niej kierownicy poszczególnych departamentów resortu, działacze Centralnego Związku Kółek Rolniczych, przedstawiciele naukowych instytutów oraz zainteresowanych placówek rolnych.

Omawiając zadania resortu rolnictwa, min. Jagielski wskazał na szereg środków, które należy już obecnie podjąć w celu stworzenia warunków do stopniowego ograniczania importu zbóż, a w przyszłości do

Prośba W. Ulbrichta została przyjęta

W Berlinie opublikowano komunikat stwierdzający, że przewodniczący Rady Ministrów Otto Grotewohl zadość uczynił prośbie przewodniczącego Rady Państwa NRD Waltera Ulbrichta i zwolnił go ze stanowiska pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów. Premier Grotewohl wystosował do Waltera Ulbrichta list dziękując w imieniu własnym i Rady Ministrów za jego działalność w Radzie Ministrów. (PAP)

Wiadomości Sportowe

Polska wygrała VI etap

Szósty etap kolarskiego Tour de Pologne zakończył się sukcesem Belga Dierckena. Przejechał on trasę Zakopane — Bielsko w 4.00.56. Drugi był Gazda, a trzeci Wiarawas. Zespołowo wygrała Polska I. Po 6 etapach indywidualnie prowadzi Diercken, przed Wiarawasem, Oli zarenką, Kaczmarczykiem i Królaikiem. Klasyfikacja drużynowa: 1) ZSRR, 2) Polska I, 3) Polska II, 4) NRD.

317 odznaczonych

Aż 317 zawodników, działaczy i trenerów zostało w ZSRR odznaczonych wysokimi odznaczeniami i orderami głównie za sukcesy olimpijskie. Order Lenina otrzymali: Bołotnikow, T. Press i Jaszin.

Lekkoatleci Anglii

Wczoraj wieczorem przyjechała do Warszawy lekkoatletyczna reprezentacja Londynu, która 17 i 18 bm. rozegra mecz z zespołem stolicy.

Odznaki dla koszykarzy

Za dobry występ na Igrzyskach w Rzymie PZKosz odznaczył kilkunastu koszykarzy. Z poznaniaków złotą odznakę PZKosz otrzymał Młynarczyk, srebrną — Świerczewski i Łopatka. Za zajęcie IV miejsca na mistrzostwach koszykarek podobnie wyróżniono zawodniczki. Złote odznaki otrzymały m. in. poznanianki: Roga i Ostasńska. (y)

PZPR musi być prowadzona przy ścisłej współpracy z Centralnym Związkiem Kółek Rolniczych. Tylko takie zespolenie wysiłków przyniesie bowiem pożądane wyniki gospodarcze. (PAP)

Na Targach sprzedano dwie trzecie towarów!

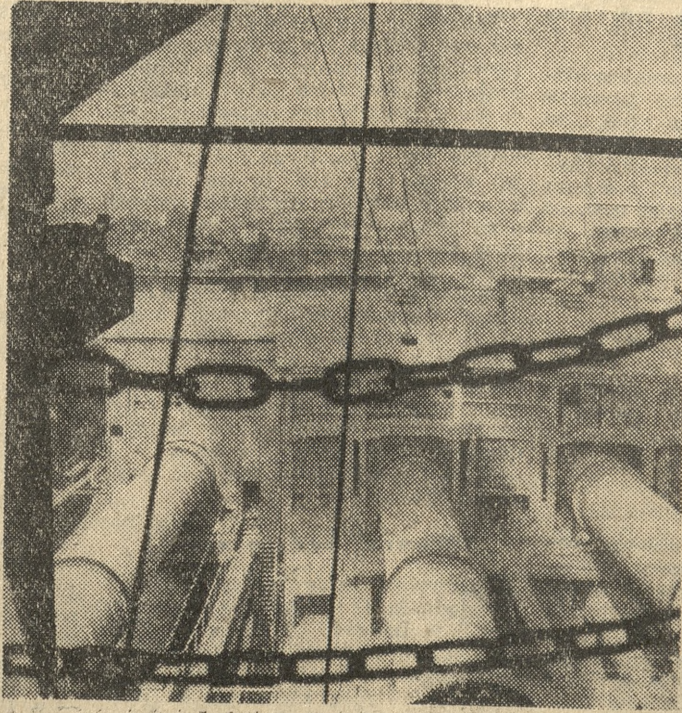
W ciągu pięciu dni Targów, jeden z największych wystawców, przemysł terenowy, sprzedał swoją produkcję wartości 1,15 mld. zł.

Obchody 50 rocznicy śmierci Marii Konopnickiej

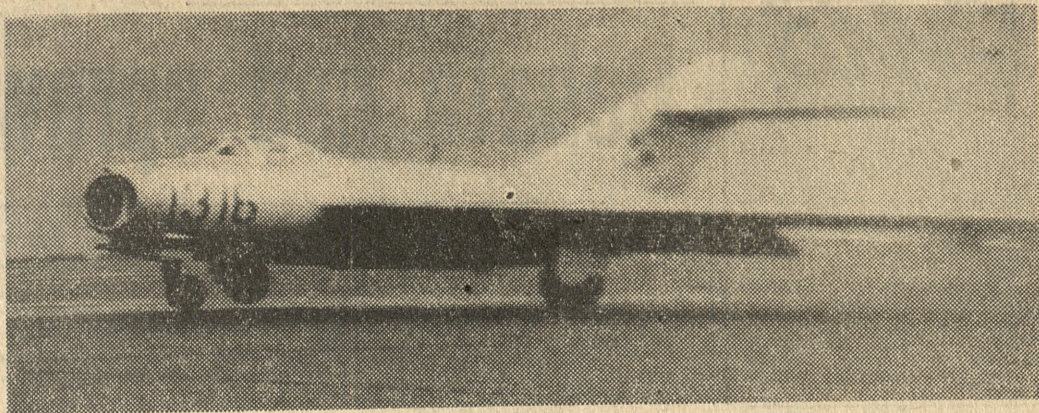
16 bm. w salach zamku Łańcuckiego rozpoczęła się dwudniowa sesja naukowa, poświęcona twórczości Marii Konopnickiej. Oprócz przedstawicieli Związku Literatów Polskich z prezesem Zarządu GL — Jarosławem Iwaszkiewiczem, reprezentantów Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz wielu wybitnych naukowców z różnych ośrodków uniwersyteckich kraju, biorą w niej udział sławiści z Bułgarii, CSRS, Szwecji, USA, Węgier i Związku Radzieckiego. Przewodnictwem obrad w 1 dniu sesji objął prof. Kazimierz Wyka. Po wygłoszeniu części referatów — rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Szybciej niż kalendarz

60 tys. ton ponad plan dała już cementownia „Groszowice”, która jako pierwszy zakład na Opolszczyźnie, wykonała plan 5-letni. Do końca br. załoga cementowni wyprodukuje ponad plan przeszło 200 tysięcy ton cementu. CAF — fot. Okoński



Dni „Stalowych ptaków”



Uwaga! Start! Dysza odrzułowca wyrzuca spaliny. Maszyna nabiera szybkości, za chwilę oderwie się od ziemi. A wtedy, wszystkie głowy publiczności poprowadzą go wysoko. Na bieżącym firmamencie będzie kręcił spirale, imelmany, beczki, korkociągi, a z ziemi będą mu towarzyszyły serdeczne uśmiechy i uznania za wspaniałe wyczyny i podziękowania za to, że tam w górze pełniąc służbę dają nam gwarancję spokojnej pracy i życia. „Za mundurem panny sznurem”, ale za stalowym chyba najbardziej. Zresztą, lotnicy cieszą się nie tylko sympatią pici nadobnej, w sercu każdego z nas znajduje się dla nich jakiś kącik. Przekonamy się o tym na niedzielnych pokazach lotniczych w Ławicy. Zjawi się tam na pewno cały Poznań.

Fot. — K. Przychodzki

Żołnierze Konga i Ghany chronią rezydencji Lumumby

Represje żandarmów Kasavubu

W piątek gmach parlamentu kongijskiego otoczony został przez żołnierzy, którzy nie dopuścili do niego deputowanych ani senatorów. Radio belgijskie uzupełniając tę wiadomość podaje, że członkowie obu izb odbyli posiedzenie w małym parku znajdującym się naprzeciw gmachu parlamentu.

Posiedzenie to było bardzo burzliwe. Deputowani i senatorzy oskarżyli otwarcie Kasavubu o zdradę kraju i wydanie rozkazu otoczenia parlamentu przez wiernych mu żołnierzy.

Według relacji korespondenta agencji AP, Lumumba znajduje się w swojej rezydencji, której bronią żołnierze kongijscy i żołnierze kontyngentu Ghany.

Deputowani i senatorowie otwarcie oskarżają Kasavubu i Mobutu, że są agentami Belgów i popierających ich imperialistów.

Jak donosi Agencja Reutersa, plik Mobutu wysłał w godzinach wieczornych silny oddział żandarmerii wojskowej z nakazem otoczenia rezydencji Lumumby. Żandarmi z pistoletami maszynowymi w rękach wkroczyli do rezydencji i aresztowali około 20 bliskich współpracowników premiera Lumumby. Korespondent agencji AP przytacza kursujące w Leopoldville pogłoski o możliwości aresztowania przez plik Mobutu wszystkich członków parlamentu zarówno deputowanych, jak i senatorów.

☆

W czasie, gdy żołdacy pułkownika Mobutu aresztują współpracowników premiera Lumumby, zamykają gmach parlamentu i starają się dostać w swoje ręce samego premiera, prezydent Kasavubu rozwija gorączkową działalność. Odbywa on jedną konferencję za drugą. Kores-

pondenci agencji zachodnich nie wymieniają nazwisk rozmówców Kasavubu, nie ukrywają jednak, że przybyli oni autami oznaczonymi emblematami ONZ. (PAP)

Nota rządu ZSRR

Stanowisko USA przyczyną napięcia w okresie sesji ONZ

Agencja TASS podaje: Rząd radziecki oświadczył, że cała odpowiedzialność za stan napięcia w okresie pracy Zgromadzenia Ogólnego ONZ spada na rząd Stanów Zjednoczonych.

Oświadczenie powyższe zawarte jest w odpowiedzi rządu USA z 13 września br.

We wspomnianej nocie będącej odpowiedzią na notę rządu ZSRR, protestującą przeciwko zamiarowi ograniczenia swobody poruszania się Nikity Chruszczowa, szefa delegacji ZSRR na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, rząd USA w dalszym ciągu upiera się przy swojej bezprawnej decyzji.

Rząd radziecki wyraża głębokie przekonanie, że konieczne jest wzajemne wykorzystanie wszystkich możliwości po to, aby „usunąć nieprzyjazne stosunki między naszymi dwoma wielkimi mocarstwami atomowymi”. (PAP)

NA FALI DNIA

Wymowne milczenie

Obie ustawy uchwalono jednomyślnie przy zbiorowym ryku „Heil”! „Bóg stworzył rasy” — grzmiał Hermann Goering. — „Nie chciał zrównania ras”. „My, Niemcy, dziękujemy niebu, że dało nam Adolfa Hitlera” — wtórował mu Julius Streicher.

O jakich ustawach mowa?

15 września 1935 roku, na III Reichstagu w Norymberdze uchwalono ustawy, proklamujące w formie aktu oficjalnego eksterminację ludności żydowskiej. W ślad za nimi ruszyły liczne zarządzenia: „Żyd nie może być obywatelem Rzeszy, nie przysługują mu prawo wyborcze, zobowiązany jest nosić sześciocolorową gwiazdę...” itd. itp. Co to oznaczało w praktyce — dobrze wiemy.

Współtwórcą obu ustaw i późniejszych zarządzeń był Hans Globke, referent do spraw rasowych w hitlerowskim ministerstwie spraw wewnętrznych. Opracowywane przez niego „akty prawne” wykonywał gorliwie Adolf Eichmann.

Dziś Adenauer nazywa Globkego „swym drogim przyjaciół”. Ten sam Globke zajmuje obecnie wysokie, odpowiedzialne stanowisko w rządzie NRF: jest sekretarzem stanu, najbliższym doradcą kanclerza.

I dlatego 25 rocznicę wydania rasistowskich ustaw, opracowanych przez Globkego, pominięto w NRF milczeniem, mimo że prasa zachodniemiecka znana jest z umiejętności wykorzystywania wszelkich rocznic dla „poprawiania” historii. Milczenie to jest bardzo wymowne. Ostatecznie od daty 15 sierpnia 1933, od dnia, w którym oficjalnie i urzędowo wydano wyrok śmierci na miliony Żydów — minęło dopiero 25 lat. Zbyt wielu ludzi pamięta tę groźną datę. Warto ją przypomnieć dziś, kiedy w NRF nasila się polityka rewizjonistyczna, a więc ta sama polityka, od której rozpoczął Hitler i której częścią składową stanowiły zbiorowe mordy całych narodów.

Krzysztof Monikowski

Delegacja handlowa Islandii w Warszawie

16 bm. przybyła do Warszawy delegacja handlowa Islandii pod przewodnictwem dyrektora urzędu importowego dr. Oddur Gundjonssona. Delegacja przeprowadzi rozmowy w sprawie podpisania protokołu handlowego na rok 1960/61. (PAP)

Pogoda

W ciągu dnia temperatura maksymalna od 18 st. na wschodzie do 24 st. na zachodzie. Wiatry umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsierowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: Jępesz — Feliks Bilos, kultury — Mieczysław Skąpski, łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika, mieszkającego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

W Radzie Bezpieczeństwa

Debata nad sprawą Konga

Wystąpienie ambasadora B. Lewandowskiego

W piątek w godzinach popołudniowych czasu warszawskiego Rada Bezpieczeństwa wznowiła dyskusję nad sytuacją w Kongu i dwoma projektami rezolucji zgłoszonymi — jak wiadomo — przez Związek Radziecki i Stany Zjednoczone.

Odpowiadając na przemówienie delegata USA J. Barco, który usiłował stworzyć wrażenie, iż Związek Radziecki w swym projekcie rezolucji występuje przeciwko Organizacji Narodów Zjednoczonych, delegat ZSRR W. Zorin podkreślił, iż podobne oświadczenia nie odpowiadają rzeczywistości i całkowicie wypaczają istotny stan rzeczy. Związek Radziecki — stwierdził Zorin — głosował za rezolucjami Rady Bezpieczeństwa w sprawie Konga i nadal domaga się ścisłego ich wykonania. Problem polega na tym, w jaki sposób można osiągnąć należyte wykonanie tych decyzji, które, jak to wykazała dotychczasowa praktyka, były ignorowane i wypaczane przez sekretarza generalnego i dowództwo wojsk ONZ. Wnieśliśmy przez delegację radziecką projekt rezolucji — dodał Zorin — zmierzający do całkowitej realizacji postanowień Rady Bezpieczeństwa, powziętych w lipcu i sierpniu r.b., oraz do naprawienia błędów, które popełniono w toku ich wykonywania.

Następnie głos zabrał delegat polski, amb. Bohdan Lewandowski.

Siłły zbrojne ONZ — stwierdził m. in. amb. Lewandowski — przybyły do Katangi przed miesiącem, lecz ich obecność w tej prowincji nie zapobiegła temu, że kolonizatorzy — przekształcili ją w przyczółek wojskowy przeciwko republice Konga. Czyż nie jest jasne, że obecność wojsk ONZ w Katandze została wykorzystana jako parawan dla zapobieżenia jakimkolwiek próbom ze strony jednego z państw galnego rządu republiki Konga ponownego włączenia tej prowincji do republiki, zgodnej z życzeniami narodu kongijskiego?

Delegacja polska nie chce brać na siebie odpowiedzialności i dlatego nie może akceptować zawartej w rezolucji USA propozycji, by dowództwo sił zbrojnych ONZ kontynuowało swą działalność w dotychczasowym duchu. W obecnej sytuacji jest zrozumiałe, dlaczego pewne państwa rozważają możliwość wycofania swych żołnierzy z sił zbrojnych ONZ.

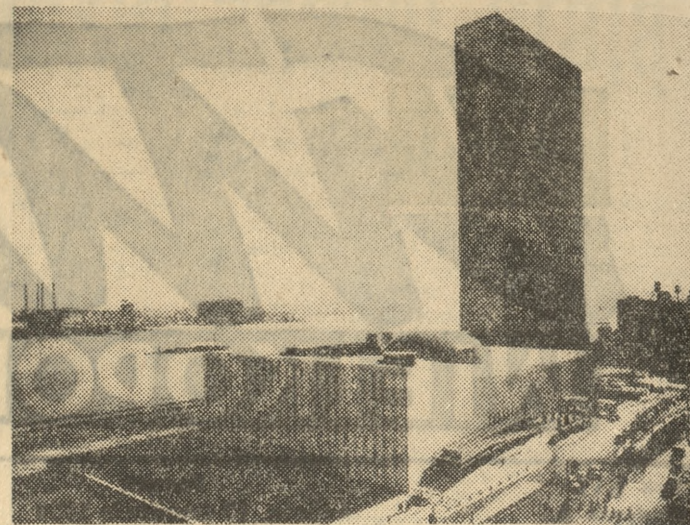
Posiedzenie Rady Bezpie-

czeństwa zostało następnie przerwane i odroczone do godzin późniejszych. (PAP)

Wystawa 40-lecia „Rudego Prawa“

16 bm. otwarta została w Pradze wystawa poświęcona 40-leciu organu centralnego KPCz „Rude Pravo“. W niedzielę 18 bm. w praskim parku im. Fuczika odbędą się imprezy związane z dnem prasy czechosłowackiej. Imprezy te obchodzone będą w br. pod znakiem 40-lecia „Rudego Prawa“. Ponadto z tej okazji Komitet Centralny i Komitet Miejski KPCz organizuje 20 bm. uroczystą akademię.

Na obchody 40-lecia „Rudego Prava“ przybył do Pragi zastępca redaktora naczelnego „Trybuny Ludu“, Wiktor Borowski. (w)



Kompleks gmachów ONZ w Nowym Jorku. Tu odbędą się obrady sesji.

Fot. — CAF

Plan pracy sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld w memorandum przygotowanym dla wszystkich członków ONZ sugeruje, że bieżąca sesja Zgromadzenia Ogólnego powinna zakończyć pracę do dnia 17 grudnia br.

W oddzielnym dokumencie przygotowanym dla Komisji Ogólnej Hammarskjöld pro-

ponuje, by sprawy reprezentacji Chin w ONZ, składu Rady Powierniczej, sił policyjnych ONZ i inne były omawiane bezpośrednio przez Zgromadzenie Ogólne NZ. Szereg innych problemów, jak rozbrojenie, sprawa agresywnej działalności USA zagrażającej pokojowi światowemu, problem zaprzestania prób nuklearnych, sprawa Algierii, Korei, Mauritania i wreszcie problem przestrzeni kosmicznej — miał być rozpatrywany w pierwszej instancji przez Główną Komisję Polityczną ONZ. Komisja prawna z kolei zajmie się sprawami sporu austriacko-włoskiego o Tyrol Południowy zagadnieniem rozszerzenia składu Rady Bezpieczeństwa, sprawą uchodźców palestyńskich, Afryki Południowej i wreszcie kwestią poparcia wysiłków nowo powstałych państw w kierunku umocnienia ich niepodległości.

PAP

Akcja KOS trwa!

W 4 tygodniach — 100 wagonów stali

Od pierwszych dni po V Plenum KC trwa wielka kampania o oszczędność miliona ton stali. Fabryki dokonują przeglądu swoich zapasów, norm materiałowych i za mówień; konstruktorzy rewidują ciężar maszyn, projektanci — zużycie stali na budowach itd.

O sukcesach osiągniętych w tej dziedzinie przez załogi Cegielskiego, Pometu, PZNS, CBK, Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego i innych już pisaliśmy. Duże nadzieje na oszczędność stali rokuja prowadzone obecnie rewizje założeń inwestycyjnych oraz zainteresowanie obróbką plastyczną metali.

Dla lepszego organizacyjnego poprowadzenia tej ważnej kampanii oraz rzeczowego zebrań jej efektów, powołana została specjalna wojewódzka komisja dla spraw oszczędności stali. Od 4 tygodni rejestruje się także zgłoszone przez fabryki oszczędności stali w Biurze Zbytu

„Centrostal“. W przeszłości zdarzało się bowiem, że fabryki podejmowały zobowiązania oszczędnościowe a rzekomo zaoszczędzony materiał rozpyliwał się we mgle.

W ciągu tych 4 tygodni, w kartotekach „Centrostali“ uzbierało się już ponad 2 tys. ton stali czyli ponad 100 wagonów towarowych tzw. „dwudziestek“. Ostatnio zrezygnowały z części swych za mówień na wyroby hutnicze w br. Zakłady „Lenwit“ w Witaszycach, Zakłady Mechaniczne PZGS w Poznaniu i Śremskie Zakłady Przemysłu Terenowego.

„Kasa Oszczędności Stali“ (KOS) jest nadal otwarta. Do miliona ton — droga daleka. Ambicją każdej załogi powinno być dorzucenie do tej kasy swojej złotówki w postaci zaoszczędzonych kilogramów wyrobów hutniczych. Wprawdzie sama Wielkopolska miliona ton stali zaoszczędzić nie jest w stanie, lecz jej wkład powinien być godny przysłówowej już skrzętności i gospodarności poznania-ków. (pch)

Śpiączka w Korei Południowej

Jak podaje Radio Seul, według danych ministerstwa zdrowia, w dniu 16 bm. liczba osób chorych na śpiączkę w Korei Południowej wynosiła 1023. Zanotowano 244 wypadki śmierci. (PAP)

Mieszkańcy NRF przechodzą do NRD

Coraz więcej mieszkańców Niemiec zachodnich przechodzi do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jak podaje agencja ADN, w ciągu ostatnich tygodni w jednym tysieliku okręgu dreźnieńskim osiedliło się kilkaset mieszkańców Niemieckiej Republiki Federalnej. Są to przedstawiciele różnych warstw ludności i młodzież, która nie chce pełnić obowiązkowej służby wojskowej w NRF. (PAP)

Zamachy bombowe w Algierii

Według doniesień korespondenta agencji France Presse, w czwartek wieczorem dokonano zamachu bombowego podczas przedstawienia zespołu hiszpańskiego w teatrze pod gołym niebem „Monte Carlo“ w centralnej dzielnicy Mostaganem. Bomba o dużej sile wybuchowej eksplodowała podczas przerwy w przedstawieniu. Według prowizorycznych danych, cztery osoby zostały zabite, a 50 odniosło rany. Ofiarami wybuchu są wyłącznie Europejczycy. (PAP)

Sprawy inwestycji

W roku ubiegłym przemysł ciężki Wielkopolski dał na eksport produkcję o wartości 621 mln. zł; przemysł lekki — 238 mln., a przemysł rolnospożywczy — ponad 3 miliardy złotych! To wymowne porównanie najlepiej świadczy o znaczeniu przemysłu rolnospożywczego, w realizacji eksportowych zadań nałożonych na nasze województwo w nadchodzącym 5-leciu.

Tak jak Zakłady „Cegielski“ zajmują czołową pozycję (456,4 mln. zł) w eksporcie przemysłu ciężkiego, tak Zjednoczenie Przemysłu Mięsnego dominuje (790 mln. zł) w eksporcie artykułów rolnych i spożywczych. I jeden i drugi zakład chce rozwijać produkcję na eksport, i jeden i drugi ma w związku z tym swoje kłopoty. O ile jednak o sprawach „Cegielskiego“ wszędzie głośno, o tyle o troskach drugiego — mniej się mówi i pisze.

Kropla w morzu

Największą bolączką przemysłu mięsnego jest zacofanie techniczne. Po wojnie przemysł ten raczej akumulował środki na rozwój przemysłu ciężkiego, sam pozostając w cieniu. I niestety, do dziś nie może z tego „wyjść“, mimo iż obecnie, po tegże już rozwinięciu przemysłu maszynowego powinien rewanżować się

swemu „inwestorowi“, produkując dla niego nowoczesny sprzęt, wyposażając jego zaplecze chłodnicze, magazynowe, opakowaniowe itp. Niestety, tak jednak nie jest.

Z liczb podanych na wojewódzkiej naradzie inwestycyjnej przemysłu rolnospożywczego wynika, że przemysłowi mięsnemu — dającemu prawie za 800 mln. zł produkcji eksportowej rocznie — przysługują na przyszłe 5-lecie zaledwie 150 mln. zł na inwestycje, przy czym kwota ta jest jeszcze sporna. Przedstawiciel zjednoczenia wiedział o przyznaniu tylko 92 mln.!

Suma ta jest kroplą w morzu potrzeb wielkopolskiego przemysłu mięsnego. Zjednoczenie nie zdecydowało się więc na budowę nowych rzeźni i przetwórn, lecz włożył wszystkie przyznane zlotówki w jaką taką modernizację starych. Decyzja w tych warunkach jedynie słuszną.

Czy jednak za lat 5 staniemy wobec dylematu braku mocy przerobowej rzeźni i przetwórn mięsnych? Zakłady stare, mimo technicznej „kosmetyki“, będą się stawały coraz mniej sprawne, a wreszcie mogą się i „wykruszać“. Hodowla bydła i trzody oraz wymagania klientów krajowych i zagranicznych — będą rosły. Nie będzie także żadnej zaawansowa-

nej w budowie rzeźni i przetwórn, a więc widoków na rychłe wyrównanie potrzeb. Co będzie wtedy?

Wtrącamy w te sprawy swoje 3 grosze, nie dysponując konkretnymi wyliczeniami o stopniu zużycia istniejących zakładów i ich parku maszynowego, o ilości miejsc ubojowych itd. Opiaramy się jedynie na fakcie, iż po wojnie nie wybudowaliśmy u nas w tej branży nic lub prawie nic; że istniejące zakłady pamiętają Poznań o połowę mniejszy. Pamiętamy także, iż w roku 1957, gdy raptownie „skończył“ hodowla i skup, rzeźnię nie mogły nadażyć z ubojem. Trzoda i bydło w skwarze, na bocznicach i stacjach, traciły na wadze. Mimo zalewu żywca, mięso i wędliny docierały do sklepów późno i nie w pełnym asortymencie. Szpalty gazet pełne były skarg konsumentów. A od tego czasu w zasadzie nic się zmieniło w rzeźniach nie zmieniło. Zmalała tylko podaż żywca.

„Surowca“ będzie więcej

Czerwcowy spis rolny wskazuje jednak, iż zanosi się na nowy „wyż“ w hodowli. W końcu czerwca w obróbkach chłopskich stało 300 tys. sztuk samej tylko „młodzieży“ do 6 miesięcy życia, która już w październiku może stać się towarem handlowym. Prawdopodobnie jeszcze w

tym roku będziemy mieli już do czynienia z nadwyżkami ubojowymi rzędu 1700 ton świń i 700 ton bydła, które trzeba będzie przerzucić do innych województw!

Należy schylić czoło przed twórczą inwencją załóg zakładów mięsnych, które wychodząc naprzeciw „wyżowi“, wygospodarują 6,5 tys. dodatkowych stanowisk ubojowych, a także zwiększą bez inwestycji, możliwość przerobu mięsa na eksportowe szyńki, konserwy i wędliny. Lecz rezerwy też się wyczerpują.

Prosimy o głos

Dlatego byłoby dobrze, gdyby na temat inwestycji w przemśle mięsnym Wielkopolski zabrał publicznie głos człowiek najbardziej w tej sprawie kompetentny, dyrektor Zjednoczenia — Bolesław Hancja i ewentualnie rozwijał nurtujące wielu naszych Czytelników obawy. Wiadomo, narodowym przysmakiem Polaków jest — mówiąc gwara pana Piecyka — schaboszczak i stąd te obawy.

Jesteśmy zdania, iż w przyszłej 5-lacie powinniśmy wybudować, lub przynajmniej rozpocząć budowę — dwóch zakładów mięsnych. Z tego: jeden — w uprzemysłowionym okręgu Konin — Koło — Turek, a drugi — w Poznaniu lub jego pobliżu.

Paweł Chmaj

Azjatycki szlak

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wyruszył w tych dniach w podróż do Afganistanu, Indii i Ceylonu. Indie odwiedzi nasz Premier po raz drugi — pierwszy raz gościł tam w roku 1957.

Podróż to daleka, bo każdy z tych krajów leży w odległości tysięcy kilometrów od Polski.

AFGANISTAN

Jest to kraj pusty i gór, upamiętniony w historii pochodami Aleksandra Wielkiego i Dżyngis Chana. W pierwszych latach powojennych stał się głośny dzięki temu, że mimo nacisku ze strony dyplomacji brytyjskiej, irańskiej i pakistańskiej, nie dał się wciągnąć do uczestnictwa w agresywnym Pakcie Bagdadzkim. Poparł natomiast rezolucję premiera Nehru stwierdzającą, że Pakt Bagdadzki stał się główną przyczyną niepokoju na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Obecnie, Afganistan w dalszym ciągu umacnia swą pokojową politykę, czego wyrazem było m. in. udzielenie przezeń poparcia radzieckim propozycjom w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Skrómne do niedawna stosunki gospodarcze między Afganistanem a Polską — rozwijają się. M. in. inżynierowie polscy projektują 230-kilometrowy odcinek drogi wiodącej z Puli Chum do miasta Mazar e Szarif.

INDIE

Ten obok Chin Ludowych największy kraj Azji, stanowi drugi etap podróży premiera Cyrankiewicza. Wkład w dzieło umacniania pokoju światowego jest powszechnie znany. Wielokrotnie rozlegały się w Now Delhi apele o przerwanie doświadczeń z bronią jądrową, o zakaz produkcji tej broni.

Obecnie premier Nehru raz jeszcze zadokumentaował swą dobrą wolę zapowiadając udział w nadchodzącej 15-tej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Również i z tym krajem korzystnie rozwija się nasza współpraca gospodarcza. Indie są naszym najważniejszym partnerem handlowym w rejonie południowo-wschodniej Azji.

Podpisana w listopadzie ubiegłego roku polsko-indyjska trzyletnia umowa handlowa i płatnicza przewiduje znaczne rozszerzenie eksportu polskiego do Indii, zwłaszcza kompletnych obiektów przemysłowych.

CEYLON

Premier Cyrankiewicz będzie tu gościem pani Sirimavo Bandaranaike, pierwszej na świecie kobiety-premiera.

Po swoim mężu, zamordowanym przez terrorystów ze skrajnej prawicy, objęła ona przewodnictwo cejlońskiej Partii Wolności.

Partia ta, bogata w tradycje walki antykolonialnej, dąży do jak najszybszego zlikwidowania pozostałości kolonializmu na Ceylonie, pokojowego współżycia ze wszystkimi kraja-

Konkurs na piosenkę

W ślad za konkursem na teksty pieśni o Ziemach Zachodnich dla Polonii Zagranicznej, Rada Naczelna Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich ogłasza konkurs na pieśń popularną (melodię) w układzie na głos solowy z fortepianem lub na głos z towarzyszeniem zespołu chóralnego ewentualnie z zespołem chóralnym do tekstów nagrodzonych lub wyróżnionych na konkursie na tekst.

Teksty do pieśni otrzymać można w Towarzystwie Rozwoju Ziem Zachodnich, Warszawa, Al. Jerozolimskie 47.

Utwory przeznaczone są w pierwszym rzędzie dla Polonii Zagranicznej.

Utwory (oryginalne i dotychczas niewykonane) opatrzone godłem wraz z zamkniętą kopertą i załączoną, zawierającą imię i nazwisko kompozytora, należy nadesłać do dnia 15 listopada 1960 r. listem poleconym na adres TRZZ w Warszawie.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 15 grudnia br.

Przewidziane są następujące nagrody: I — 6.000 zł; II — 4.000 zł; III — 3.000 zł. Przewidziane jest również dziesięć wyróżnień po 1.000 zł. (API)

Kobieta i praca

Ciekawe wyniki pewnej ankiety

Zwykło się mawiać, że kobieta zmienna jest. Jednakże niestałość odnosi się chyba jedynie do uczuć kobiet. Bo jeżeli chodzi o przywiązanie do miejsca pracy, to znacznie trwalej są one z nim związane, aniżeli mężczyźni. W porównaniu bowiem z ruchliwością mężczyzn w tej dziedzinie, u kobiet jest ona o 20 proc. niższa. Niewątpliwie, na związanie z miejscem pracy wpływają w poważnej mierze takie czynniki, jak konieczność układania życia w ten sposób, aby zmiana zajęcia nie godziła w najbliższą rodzinę — dzieci. Dzieci przede wszystkim wiążą matkę wiele lat z jednym i tym samym miastem, z jedną i tą samą fabryką.

Zagadnienie pracy kobiet, właśnie ze względu na konieczność godzenia przez nie obowiązków zawodowych z zadaniami domowymi, było przedmiotem gorących dyskusji, rozważań, a w rezultacie i posunięć, sprzyjających ułatwieniu kobietom wypełniania przez nie ich podwójnych zadań. Ostatnio ankieta, skierowana przez Komisję Kobiecą CRZZ do kilkudziesięciu zakładów produkcyjnych, miała być sondą, sygnalizującą w jakich warunkach przebiega pro-

ces zawodowego usamodzielniania się kobiet.

Ankieta została przeprowadzona w trzech typach zakładów — zatrudniających do 30 proc. kobiet, do 50 proc., oraz ponad 50 proc. kobiet w stosunku do ogółu zatrudnionych w określonym przedsiębiorstwie.

Okazuje się m. in., że w wielu zakładach nawet stanowiska nadające się przede wszystkim dla kobiet, są obsadzone mężczyznami, gdyż — jak pisze jedna z fabryk — „szkoly zawodowe dostarczała znikoma liczba kobiet kwalifikowanych”.

Sprawa kwalifikacji! Ile razy brak odpowiedniego przygotowania fachowego staje na przeszkodzie w uzyskaniu dobrej płatności? Również, jak wykazała ankieta — udział kobiet w szkoleniu, prowadzonym przez zakłady pracy, jest minimalny.

Przyczyny? Obowiązki do mowy. Stąd wniosek: kobiety powinny chyba zdobywać zawód przed wyjściem za mąż, zanim obowiązki rodzinne nie wypełnią im całego czasu po pracy zawodowej.

Jak wynika zaś z zestawień ankietowych, wśród zatrudnionych kobiet matka stanowi ok. 50 proc. zatrudnionych kobiet. Pod tym względem we wszystkich trzech rodzajach badanych zakładów nie występują żadne różnice. Oczywiście, w niektórych przez myśli, mających za sobą długoletnie tradycje zatrudniania mężatek — np. przemysł odzieżowy, papierniczy, spożywczy, szklarski — odsetek matek jest wyższy. Np. Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Gdańsku zatrudniają ok. 94 proc. matek, a Krakowskie Zakłady Szklarskie — 87 proc.

Interesujące również jest zagadnienie stanowisk kierowniczych, zajmowanych przez kobiety. Niestety, są zakłady,

które nie mają nawet kobiet-brygadzystek. W zakładach podanych ankiecie, pracowało aktualnie ponad 20 tys. kobiet. Liczba kobiet zajmujących kierownicze stanowiska nie osiągnęła nawet 400 zatrudnionych.

Czy wobec małej stosunkowo liczby kwalifikowanych pracowników, czy wobec tego, że kobietom przysługują przywileje źle widziane przez niektórych dyrektorów zakładów (np. usprawiedliwiona nieobecność w pracy wskutek choroby dziecka), przedsiębiorstwa będą dążyć do zmniejszania liczby kobiet? Otóż nie. Z planów przedsiębiorstw wynika, że liczba zatrudnionych kobiet w 1965 r. znacznie wzrośnie i to — co ciekawsze — w tych objętych ankietą zakładach, które i obecnie zatrudniają do 30 proc. a także w grupie badanych zakładów, zatrudniających obecnie ponad 50 proc. kobiet.

GRAŻYNA ZIELSKA



W basenie fontanny di Trevi w Rzymie leżą tysiące monet z różnych krajów. Wrzucają je turyści, gdyż stare rzymskie podania głosi, że każdy kto wrzuci monetę powróci do Rzymu. Nie wiemy czym kierują się wycieczkowicze, którzy wrzucają pieniądze do małego baseniku w parku oliwskim. Przecież Oliwa to nie Rzym... CAF — fot. Kopeć

Mały ale miły jubileusz

Meblowy „mikrus“

10 LAT SPÓŁDZIELNI STOLARZY

Gdyby zebrać razem te 6 tysięcy kompletów i pojedynczych mebli, które wyszły spod pracownych rąk członków Rzemieślniczej Spółdzielni Stolarzy w Poznaniu, to kto wie, czy nie wyposażyliby w nie dwóch takich osiedli, jak Dębickie. A wydaje się spółdzielnia nie duża, „mikrus“ (niecałe półtorętki ludzi). Gdzie jej do swarzędzkiej potentatów meblowych...

Tymczasem ten — obchodzący dziś 10 rocznicę swego istnienia „mikrus“, znany jest nie tylko w Poznaniu. Jego dziełem jest wyposażenie słynnych lokali gastronomicznych — „Fukiera“ i „Krokodyla“ w Warszawie, Pałacu Młodzieży w Katowicach, Domu Towarowego w Gorzowie i wielu innych renomowanych placówek handlowych Szczecina, Jeleniej Góry itd. Godnie reprezentowała RSP także spółdzielczość meblarska na międzynarodowych targach w Paryżu i Wiedniu, Lipsku i w Helsinkach, w Izmirze i w Plovdiv.

Spółdzielnia nie posiada nowoczesnych hal. Od chwili gdy przed 10 laty szesnastu poznańskich stolarzy meblowych połączyło moc swych ukrytych w głębi ciemnych podwórek warsztatów, nie się w zasadzie nie zmieniło. Tyle, że po drodze wyruszyli się jedni członkowie, a przybywali inni.

Chociaż... oprowadzający mnie po spółdzielczym gospodarstwie — niemal jubilant — Czesław Kamiński, co rusz na coś wskazuje i opowiada: — Tutaj zrobiliśmy nowe sufity i świetliki; tu wybiliśmy w murze okna, żeby ludzie mieli więcej powietrza i światła, a tu — mamy umywalnię i szatnię. Czesław Kamiński pracuje w swoim zawodzie 39 lat. W spółdzielni — 10. Fach zdobywał w znanej przed wojną wytwórni mebli artystycznych Węglawskiego. 10 lat pracował w firmie Sroczyńskiego. Dziś jako kierownik oddziału II spółdzielni przy ulicy Łazienkowej, nadaje ostateczny wygląd produkcji, decyduje o planie.

W politurowni pracuje jedyna jubilatka — Zofia Głębocka. — Przystąpiłam 10 lat temu do spółdzielni — odpowiada. — Tak jak inni, oddałam warsztat, maszyny i jak pan widzi: z małej produkcji zrobiła się wielka. Ile dziś zarabiam? Średnio 1600 zł miesięcznie. Jak się czuję? Doskonale. Czy wiem co dostanę na 10-lecie. Naturalnie. Odkurzac!

Upominek otrzyma także inny jubilat: Erazm Walachowski, pełniący dziś funkcję kierownika oddziału I — montowni przy ulicy Czajkiej. Na marginesie wrócić trzeba, iż produkcja spółdzielni zorganizowana jest potokowo. 6 oddziałów robi detale, siódmy je składa w komplety, ósmy wykańcza „na wysoki połysk”. Pan Erazm, młody lecz doskonale fachowiec, przed 10 laty nie przypuszczał, że będzie kiedyś kierownikiem.

W centrali przy ulicy Kosinińskiego nr 24, obok biur zarządu, uplasowano centralną dla wszystkich oddziałów przrządzalnię drewna (pomysł godny uznania) tokarnię, magazyny. Na tokarni rzeźbi tu od 9 lat różne cudowne rozmaitości w swoim zawodzie Wacław Rajewicz. Jego maszyna liczy już ponad 30 lat...

O dorobku spółdzielni, jej majątku trwałym i obrotach, informował mnie Henryk Pluciński, główny księgowy. W ciągu 10 lat wartość produkcji wzrosła z 2,5 do 15 milionów złotych rocznie. Załoga wzrosła z 86 osób w styczniu 1951 r. do 143 obecnie. Spółdzielnia wykupiła już od członków stare maszyny i sprowadziła szereg nowych. Gromadzi także fundusze na zebranie wszystkich oddziałów pod jeden dach.

Zarząd nie skąpi także grosza na cele społeczne i społeczne. Świadczy na budowę szkół, pomagał powodziać, bierze udział w akcjach PCK itp. Członkowie spółdzielni przemierzali już podczas wycieczek Polskę wzdłuż i wszerz. Do ich dyspozycji stoją 3 pralki, 3 suszarki i inne mechaniczne urządzenia gospodarstwa domowego. 5 członków wkrótce otrzyma klucze od nowych mieszkań, a innym pomaga się finansowo w remontach, ufundowano założenie pierwszego telewizora.

Naturalnie, w ciągu minionych 10 lat nie obyło się i w tej spółdzielni bez zgrzytów. Ale załoga nie tylko w produkcji zdobyła doświadczenie. W wyborze ludzi do władz spółdzielczych także.

Wypada więc jej życzyć dobrego klimatu również w przyszłym 10-leciu!

Piotr Chojnacki

Muzeum w Overloon ostrzega

Za co Himmler chwalił SS-manów...

Holenderskie miasteczko Overloon, leży tuż przy granicy niemieckiej. Przed piętnastu laty było stosem gruzów.

Tu w październiku 1944 roku rozegrała się jedna z największych bitew pancernych w dziejach drugiej wojny światowej. Do dziś jeszcze, wśród powalonych „rozstrzelanych” pociskami drzew pobliskiego lasu walają się szczątki niemieckich czołgów i samochodów pancernych, zardzewiałe hełmy Wehrmachtu, kawałki żelaza i łuski od pocisków.

Na dawnym polu bitwy w Overloon otwarto w tych dniach holenderskie „muzeum drugiej wojny światowej”.

Przed gmachem, otoczonym zewsząd grobami alianckich żołnierzy, płonie stale znicz.

Powszechną uwagę zwraca sprawozdanie z pierwszej prowokacyjnej akcji, która poprzedziła napaść na Holandię, dokonaną w maju 1940 roku. „Zadanie wykonała grupa w sile 13 ludzi pod dowództwem porucznika Graberta i w asyście jednego tubylca. Obiekt: wiadukt w Roermond. Ubiór grupy: niemieckie mundury, na to holenderskie płaszcze wojskowe, na głowach holenderskie hełmy”.

Muzeum w Overloon zawiera też wiele dokumentów, dotyczących działalności wspomnianych w sprawozdaniu hitlerowskiego dowódcy „tubylców”, czyli a-

gentów Trzeciej Rzeszy w Holandii. Rekrutowali się oni głównie spośród członków nielicznej grupy faszystowskiej, działającej pod nazwą „Hollenderskiego Ruchu Narodowo-Socjalistycznego”. Hojnie wspomagani przez dowództwo SS i wywiad hitlerowski, podczas okupacji Holandii faszysty hitlerowscy przyczynili się do wymordowania wielu tysięcy Holendrów, zwłaszcza zaś Żydów holenderskich.

Jednym z najbardziej wstrząsających dokumentów wystawionych w Overloon jest pismo jednego z wyższych oficerów SS, urzędujących w Holandii, skierowane do Himmlera.

„Do 15 października — czytamy tam — wszyscy tu-tejsi Żydzi ulecają w powietrze”. Pismo pochodzi z marca 1942 roku, a więc z okresu kiedy we wszystkich okupowanych krajach hitle-

rowcy przystąpili do masowej eksterminacji Żydów. Na marginesie, obok cytowanego zdania Himmler napisał własnoręcznie: „Bardzo dobrze”.

Muzeum w Overloon jest nie tylko zbiorem dokumentów z przeszłości. Jest także aktualnym ostrzeżeniem. (API)

MAGAZYN

SZYBCIEJ I WYGODNIEJ

Około 1,6 miliarda złotych przewidziano w najbliższej 5-lacie na tabor dla polskiej komunikacji miejskiej, a więc o 130 milionów więcej niż w analogicznym okresie poprzednim. Za sumę tę nabydzie się we wspomnianych latach dla komunikacji miejskiej 3075 autobusów, 1300 wozów tramwajowych, 200 trolejbusów, 2500 taksówek i 1000 samochodów do przewozu bagażu.

CZAROWNICE U WŁADZY

W północno-wschodniej części Nowej Gwiny żyje dzikie plemię Iwamów, w którym w pewnych wioskach sprawują władzę czarownice. Zapewniły one sobie kolosalne wpływy dzięki posługiwaniu się hipnozą, przy pomocy której po trafiają nawet rzekomo rozkazywać pewnym odmianom jaszczurek, aby atakowały nieposłusznych mieszkańców wioski.

AMBITNE PLANY

W przyszłej 5-lacie przeznaczony się w Polsce około 1.215 mln. zł na regulację rzek i górskich potoków. W planach przewiduje się m. in. zakończenie budowy portu i Kanału Żerańskiego oraz budowę odgałęzienia Kanału Gliwickiego do Kędzierzyna.

SZKOŁA PRZESTĘPCÓW

W jednej z dzielnic Nowego Jorku wykryto ostatnio szkołę, w której uczono młodych chłopców popełniania różnych przestępstw. Szkoła ta świetnie prosperowała i uzyskała w ciągu dwóch lat zysk w wysokości pół miliona dolarów a wykryto ją zupełnie przypadkowo na skutek morderstwa, popełnionego w ramach lekcji poglądowych. (bro)

Polacy na świecie

KONKURS NA ZNACZEK TYSIĄCLECIA

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w St. Zjednoczonych ogłosiło konkurs na nalepkę dla uczczenia Tysiąclecia Polski. Projekt znaczka ma być wykonany w trzech kolorach, o wymiarach 6 1/2 x 4 cale, z napisem w jęz. polskim lub angielskim. Termin nadsyłania prac konkursowych upływa dnia 20 września br.

DZIAŁALNOŚĆ CHÓRU IM. CHOPINA W ARGENTYNIE

Polski Chór im. Fr. Chopina w Buenos Aires zorganizował w Domu Polskim „podwieczorki przy mikrofonie” z udziałem solistów. Program ostatniego „podwieczorku” obejmował m. in. „Pieśń wieczorną” Moniuszki i piosenki z repertuaru „Mazowsza”. Chórowi udało się zorganizować wspólny śpiew wszystkich obecnych na „podwieczorku”.

W związku z Rokiem Chopinowskim chór urządził w październiku br. wieczór muzyki i folkloru polskiego. Organizatorzy spodziewają się, że na koncert przybędą liczni Argentyńczycy.

BUDOWA NOWEGO DOMU POLSKIEGO W MELBOURNE

Nadzwyczajne walne zebranie udziałowców Spółdzielni „Dom Polski im. Tadeusza Kościuszki” w Melbourne powzięło decyzję wybudowania nowego Domu Polskiego. Zostanie on wzniesiony na terenie posesji, na której stoi dotychczasowy dom, który już

nie zaspokaja potrzeb miejscowej Polonii. Spółdzielnia gromadzi potrzebne fundusze na ten cel.

„PAMIĘTNIKI EMIGRANTÓW” W WYDANIU „CZYTELNIKA”

W księgarniach ukazał się, zapowiadany od dłuższego czasu, obszerny tom „Pamiętniki Emigrantów”. Tom ten zawiera prace nadesłane na „Konkurs na pamiętniki i wspomnienia emigrantów”, przeprowadzony przed dwoma laty przez redakcję tygodnika „7 Dni w Polsce”.

Czytelnicy tego tygodnika nadesłali 104 prace. Ich autorzy zamieszkują aktualnie w 13 krajach. Wśród tych prac znalazły się liczne foliały przekraczające 500 stron maszynopisu, a także prace mniej lub bardziej zawierające od kilkunastu do 200 stron. Pierwszy powojenny konkurs na pamiętniki emigrantów, wznowiający tradycje konkursów przeprowadzanych przed drugą wojną światową przez Instytut Gospodarstwa Społecznego kierowany przez Ludwika Krzywickiego, wzbudził nie tylko duże zainteresowanie prasy i środowisk literackich, ale znalazł także żywy oddźwięk w kręgach naukowców-socjologów.

Wydawnictwo „Czytelnik” wykorzystało materiały konkursu, wydając blisko 1000-stronicowy o dużym formacie tom „Pamiętniki Emigrantów”, będący wyborem najcenniejszych nadesłanych prac. Zamieszczono wspomnienia nadesłane ze Stanów Zjednoczonych, Francji, Anglii, Argentyny, Australii, Brazylii, Kanady.

Z Cegielszczakami do Chodzieży!

Szereg turystyczny jeszcze nie został zakończony. No, jakżeby to. Przecież nie było jeszcze tradycyjnego Rajdu Przyjaźni, tak pięknie zawsze organizowanego przez jeden z najlepszych oddziałów PTTK — przy zakładach „H. Cegielski”. Ale — trochę cierpliwości. Oto proszono nas o zawiadomienie statych bywalców tych właśnie rajdów, a także wszystkich tych, którzy pragną się przekonać o ich doskonałości, że IX z kolei Rajd Przyjaźni odbędzie się już w dniach od 24 do 25 września.

Jak zwykle i tym razem celem imprezy jest zapoznanie jej uczestników z wyjątkiem szlaków Armii Czerwonej i Wojska Polskiego. W tym roku doświadczyć jednak dodatkowy cel — pokazanie regionu bogatego również w zabytki przeszłości, związane z obchodzoną 1000-leciem naszego państwa.

O rozmachu rajdu niechaj świadczy fakt, że jego organizatorzy postanowili przyjąć 3500 osób, przeznaczając zdecydowaną większość miejsc dla turystów z całej Polski. Należy przede wszystkim przypuszczać, że na trasę, (razem 12), zbiegające się ostatecznie w przepięknie położonej Chodzieży, zjadą drużyny i indywidualni miłośnicy turystyki nawet z najdalszych zakątków kraju.

Cóż można do tego wszystkiego dodać? Chyba tylko to, że współorganizatorami są: CRZZ i Ogólnopolski Komitet Koordynacyjny Rajdów Tysiąclecia, że wszelkie bliższe szczegóły można otrzymać w sekretariacie Oddziału PTTK przy HCP, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229. (c)

KRONIKA Sądowa

7 LAT WIEZIENIA ZA OSZUSTWA MIESZKANIOWE

Ogromny tupet i nieco fantazji pozwoliły Izabelli Gorlas osiągnąć bajkojskie „zyski”. Ofiarami byli ludzie znajdujący się w krytycznej sytuacji mieszkaniowej. Oszustka, najczęściej wraz z Mieczysławem Jakrzewskim, czarowała ich opowiadaniem o swoich znajomościach w „kwatunku” (wszystko wyssane z palca) i podejmowała się załatwić sprawę przydziału mieszkania. Koszty? 6, 8, 11, 15 tysięcy złotych! W sumie Gorlas uzbierała grubo ponad ćwierć miliona! Przeciwnie przez poszkodowanych do muru, zwróciła 120 tysięcy, resztę pieniędzy pochłonięta jej rozrzuć tryb życia (lokalne rozrywki, kupno luksusowych przedmiotów itp.).

16 bm. Sąd Wojewódzki w Poznaniu, ferując w tej sprawie wyrok, skazał Gorlasową na 7 lat więzienia, 5000 zł grzywny i 4-letnią utratę praw. Jakrzewski otrzymał karę 4 lat więzienia, 2000 zł grzywny i utraty praw na 4 lata. Franciszka Matuszewska, która również pomagała Gorlasowej została skazana na 2,5 roku więzienia, 2000 złotych grzywny i 3-letnią utratę praw. (ak)

Niewiedza, to wykręt...

Zaniedbanie, które sporo kosztuje

Ogólnie wiadomo, że nieznajomość prawa nie chroni przed odpowiedzialnością. Warto, by pewnik ten trafił do świadomości radio- i telepajęczarzy, którzy — w razie „wpadki” — z reguły usprawiedliwiają się nieznajomością przepisów.

— Skąd miałem wiedzieć — mówi jeden z drugim — że radioodbiornik trzeba zarejestrować na pocztę?

— Nikt mi nie powiedział — tłumaczy się inny — że rejestracji trzeba dokonać w terminie 7 dni.

Tymczasem we wszystkich punktach sprzedaży radioodbiorników i telewizorów widnieją wywieszki, głoszące, że w najbliższym urzędzie pocztowym w terminie 7 dni trzeba dokonać rejestracji. Pajęczarzy ani to wzrusza ani ziębi. Gwoli sprawiedliwości trzeba jednak stwierdzić, że są tacy, którzy nieznacznie przekraczają termin rejestracji oraz tacy, którzy z premedytacją przez kilka lat korzystają z niezarejestrowanego radioodbiornika. Ba, nie tak dawno kontrola pocztowa ujawniła, że do nadwarciańskiego portu przybił statek z bydgoskiej żeglugi. Zradiofonizowany, z megafonami, ale... o rejestracji zapomniano.

Nic dziwnego, że w tej sy-

tuacji kontrolerzy Obwodowego Urzędu Pocztowego nr 1 w Poznaniu (obejmuje swą działalnością miasto i powiat poznański) zbierają obfite plony. Do 29 sierpnia br. ujawniono 940 przypadków korzystania z niezarejestrowanych radioodbiorników i telewizorów. Jednocześnie w okresie od stycznia do lipca br. wpłynęło 237 tys. zł tytułem kar za pajęczarstwo.



Nielatwo ściągnąć te pieniądze. Jak wynika z wieloletnich obserwacji tylko 20 proc. pajęczarzy płaci bez sprzeciwu kary. Wynoszą one z reguły jeśli chodzi o radio — 360 zł, a telewizor — 480 zł. Sankcje są surowsze, gdy udowodni się kilkuletnie korzystanie z niezarejestrowanego aparatu. Większość pajęczarzy składa jednak odwołanie, przy czym tłumaczy się nieświadomością.

Tydzień zaczyna „Krutniawa“

Od niedzieli do niedzieli

Dawno nie wystawiana opera słowackiego kompozytora E. Suchonia „Krutniawa” wykonana zostanie jutro, w niedzielę 18 bm. pod dyrekcją E. Kowalskiego „Krutniawa”, uznawana za jedną z najlepszych współczesnych pozycji operowych grana jest obecnie na wielu scenach operowych Europy. Czołowe partie w dniu jutrzejszym wykonają: Kr. Jamroz, M. Kouba, i H. Łukaszek.

W poniedziałek, jak zwykle teatr nieczynny, natomiast 20 bm., we wtorek, opera St. Moniuszki „Halka” z J. Rozewską w partii tytułowej. W pozostałych rolach wystąpią: Jontek — H. Kustosik, Janusz — Wł. Malczewski, Stolnik — H. Łukaszek, Zofia — I. Lubomirska. Dyryguje dyr. Z. Górzyski. W środę, 21 bm., opera G. Verdiego „Rigoletto”. Wśród wykonawców ujrzymy między innymi: K. Pakulską — Gilda, I. Winarską — Magdalena, A. Fechnera — partia tytułowa, M. Koubę — Książę, oraz R. Wasilewskiego — Sparafucio. Dyryguje E. Kowalski.

Balet B. Asofiowa „Fontanna Bacheysaraju” w czwartek, 22 bm. Przy pulpicie kapelmistrzowskim W. Stowiński, natomiast wykonawcami

głównych ról będą: B. Karczmarewicz, J. Majewska, A. Biedroń, W. Milon i R. Radek. Druga pozycja operowa S. Moniuszki „Straszny Dwór” wystawiona zostanie w piątek, 23 bm. pod dyrekcją M. Szczepanowskiego. W sobotę, opera w 4 aktach W. Zelenkiego „Konrad Wallenrod”. Odtwórcami głównych postaci będą: A. Kawecka, S. Budny H. Kustosik i H. Łukaszek. Dyryguje W. Stowiński. W niedzielę — opera G. Verdiego „Bal Maskowy”.

Początek przedstawień o godz. 19. (na)

Innowacja dla samouków

Jeśli masz kłopoty w nauce, jeśli nie dość sprawnie idzie ci podjęcie samokształcenia zawodowe lub nauka języków obcych — napisz do Poradni Samokształcenia. Istnieje ona przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Wiedzy Powszechnej (adres: Warszawa, Pałac Kultury i Nauki, XII piętro), a jej zadaniem jest udzielanie porad wszystkim, młodym i dorosłym, którzy pragną lepiej pracować, więcej wiedzieć, sprawniej organizować przedsięwzięcie zamierzenia samokształceniowe.

A więc np. — Poradnia wskazuje odpowiednie książki, kształtujące ogólnie i zawodowo oraz udziela wskazówek, jak nad nimi pracować, pomaga w prowadzeniu samokształcenia — także zespołowego w kołach dokształcania, doradza działaczom społecznym jak organizować zebrania, pisać referaty i przemawiać w dyskusji, wreszcie — podaje adresy szkół kursów korespondencyjnych i placówek kulturalno-oświatowych. Na miejscu udzielają porad wojewódzkie i powiatowe oddziały TWP. (ch)

Wystawa prac E. Rosika

Jak informuje CBWA, dziś o godz. 18, w salach Odwachu, St. Rynek 3, zostanie otwarta wystawa grafiki Eugeniusza Rosika.

Obecny pokaz prac poznańskiego plastyka, należącego do czołówek młodych grafików, jest II indywidualną wystawą artysty. Tym razem przedstawi on zwiedzającym 100 lino rytów i rysunków. (na)

Około 25 procent spraw trzeba natomiast kierować do zakładów pracy lub rad narodowych z wnioskiem o egzekucję. W sumie — nieuczciwość przy korzystaniu z radia i telewizora kosztuje pracowników aparatu kontrolnego wiele wysiłku.

I jeszcze jedna uwaga, tym razem pod adresem abonentów. Nie zwlekajcie z uiszczaniem opłat za radio i telewizor do ostatniej chwili. Trudno bowiem tolerować taką sytuację, że na pocztę od 13 do 15 każdego miesiąca następuje obciążenie okienek przyjmujących owe opłaty. Tylko w dniach od 13—15! (ak)

ZTEK nonsensów

Nikt nic nie wie

Przychodzi listonosz, a adresata nie ma w domu. Zostawia wówczas — również jeśli chodzi o rentę — druczek. Czytamy na nim: „Zawiadomienie — numer oddawczy taki a taki”. Na odwołanie pod tytułem „Informacja” pocztą komunikuje: „Adresat może upoważnić do odbioru przesyłki inną osobę (pełnomocnika) wypełniając niżej podany nadruk”. Ow nadruk posiada tytuł „Pełnomocnictwo” i szereg rubryk dotyczących danych osobowych.

Tak się składa, że ren-ciści nie zawsze mogą podjąć przysługującego im zaopatrzenia. W związku z tym wypełniają rubryki pod tytułem: „Pełnomocnictwo”. W rezultacie pełnomocnik udaje się na pocztę. Po co? Nie po odbiór pieniędzy, lecz po to, by dowiedzieć się, że urzędniczka nie może ich wydać bo istnieje specjalne zarządzenie, które głosi, że wspomniany już druczek pełnomocnictwa NIE OBEJMUJE SPRAW RENTOWYCH.

Cóż tedy pozostaje? Chyba tylko zakląć. Trudno o inny finał, skoro zawiadomienie o przesyłce renty podane jest na blankiecie mówiącym o pełnomocnictwie, a jednocześnie istnieje przepis uniemożliwiający pełnomocnikowi pobrania pieniędzy. W sumie — lekki galimatias. Łuk

Półkilogramowe jabłko

Takie to piękne okazy przy niósł do redakcji nasz stały Czytelnik, Teofil Sobczak, właściciel ogródka działkowego przy ul. Truskawkowej. Dwa okazy 10-letniej „Antonówki”, wielkości... główki dziecięcej, ważyły 563 gramy i 500 gramów. Drzewo to urodziło w tym roku jabłko o nadzwyczajnej wielkości. (jk)

Skusna propaganda zdrowia

Na pewno większość zwiedzających bieżące Targi Krajowe zatrzymała się dłużej na parterze hali nr 12, gdzie umieszczono Wystawę Propagandy Zdrowia. Bardzo interesujący i pożyteczny to pokaz.

W szeregu plansz, zdjęć i objaśnień przedstawiono najważniejsze problemy: higienizację wsi, higienę żywienia, świadome macierzyństwo, higienę komunalną, higienę psychiczną. Obok — trzy stoiska wyodrębnione: przemysłu farmaceutycznego (gdzie też główną uwagę zwrócono na środki związane z higienizacją wsi), Instytutu Medycyny Pracy i Higieny Wsi w Lublinie oraz stoisko o walce z urazowością u dzieci. Ponadto poszczególne wystawy w osobnych planszach pokazują swoje sprawy, a więc PCK, Liga Kobiet, Komitet do Walki z Alkoholizmem i inne.

Wypada podkreślić czołową rolę Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w zorganizowaniu wystawy. Jest ona inicjatorem i upartym kontynuatorem ruchu higienizacji wsi na naszym terenie i może się już pochwalić wieloma sukcesami w tej dziedzinie. Główne hasło wystawy „Plan gospodarczy wykonania tylko zdrowy robotnik” znajduje uzasadnienie w materiałach wystawy. Warto było taki pokaz zorganizować i warto go pokazać także po Targach, w innych ośrodkach. (ms)

„Osiemnastka” wraca na Łazarz

...ale decyzja budzi pewne „ale“...

Początek radosnego komunikatu brzmi: „Uwzględniając liczne życzenia mieszkańców Grunwaldu i Łazarza, z dniem 1 października br. MPK wprowadza następujące zmiany w komunikacji miejskiej...” I dalej podana jest wiadomość, że między innymi linia 18 zostanie znów skierowana z Junikowa na Łazarz.

Komunikat jest pozornie radosny. Nietrudno bowiem doczytać się w nim, że „osiemnastka” kursować będzie bez przyczepki... Rzekomo dlatego, iż na końcówce przy stanku przy ul. Szczanieckiej nie można przetaczać dwu wozów.

Istotnie, ta końcówka nie jest przygotowana do przetwarzania wagonów tramwajowych. Dziwne jednak, że nie pomyślano o przedłużeniu „18” do ul. Palacza. Stworzyło by to wprawdzie konieczność powiększenia o jeden liczbę pociągów, ale niewątpliwie większe byłyby korzyści dla mieszkańców Łazarza i Górczyna. Przecież i na Górczynie mieszkają ludzie, którym zależy na przebyciu drogi na Junikowo lub do osie dla Grunwald bez przesiadki.

MPK stwierdza, że praktyka wykazała, iż wozy linii 18 kursowały na Zawady niezbyt przez pełnione. Stąd też musiały w okresie lata jeździć w poje-dynkę. Czyżby zatem MPK nie dostrzegała, że już przy poprzednich kursach na Ła-

zarz i spowrotem „osiemnastka” jeździła bardzo często przepełniona? A przecież od tamtych dni o ileż więcej ludzi zamieszkało właśnie w rejonie Grunwaldu.

I jeszcze jedna uwaga. MPK zapowiada, że „18” ma kursować tylko do godz. 20. Takie postawienie sprawy również nie wydaje się nam słuszne. A więc — w myśl projektu dyrektora tramwajów — oznacza to dla Grunwaldu nie tylko ograniczenie ilości wozów i długości linii, ale także skrócenie czasu jazdy. Chyba wyrazimy życzenie ogółu pasażerów, jeśli stwierdzimy, że linia ta powinna być czynna co najmniej do godz. 22.

Ufamy przeto, że w okresie zimy linia 18 będzie miała nie jeden, a dwa wozy i że po jedzie aż do ul. Palacza.

Naszym zdaniem nie jest nowością zapowiadane przez MPK dołączenie drugiej przyczepki do tramwajów linii 13. Wszak nie raz już ona tak kursowała, właśnie w godzinach komunikacyjnej „szczytu”.

Tyle naszego komentarza do komunikatu MPK.

Od 1 października do Zawad pojedzie linia 16 i to do ul. Kmieciej na Winogradach (brawo!). Linia ta otrzyma wozy przyczepne, za co również ukłon w stronę MPK. Natomiast bez przyczepki będzie kursowała „15”. (g)

Telefony 07.08.09 DONOSY

ZAWINIŁ

Skuterzysta Józef Kroll na ulicy Świerczewskiego przekroczył zasady obowiązujące na jezdni i wpadł na przecho-dzącą Marię J. z Lubonia. Sprawca wypadku doznał pęknięcia kręgosłupa, wstrząsu mózgu oraz rany ciętej czoła. Natomiast Maria J. wyszła z kraksy z rozciętą górną wargą. (jm)

INFORMUJEMY

Klub Drukarzy przyjmuje zgłoszenia na: lektoraty języków obcych: rosyjskiego, angielskiego, francuskiego i niemieckiego (dla początkujących i zaawansowanych), oraz na kursy: dla fotografatorów, brydża, szachów, kursu kroju i szycia dla kobiet. Dzieci mogą zgłaszać się do zespołów: scenicznego, plastycznego, rytmiki i tańca. Informacji udziela kierownik Klubu w godz. od 16 do 18 w Domu Drukarza, ul. Inżynierska 10.

Modelarnia Okrętowa Ligi Przyjaciół Zolnierza, ul. Marcełńska 21, prowadzi zapisy młodzieży w wieku od lat 12 na szkolenie modelarskie. Kandydaci mogą się zgłaszać w godz. od 17—19. Ponadto proszą się uczestników kursu II stopnia z ub. roku o porozumienie się z kierownikiem Modelarni.

Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego organizuje kursy nauki języków obcych (rosyjski, niemiecki, angielski, francuski i inne) dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Wykładowcami i nauczycielami będą doświadczeni pedagodzy różnych typów szkół oraz lektorzy wyższych uczelni. Zapisy przyjmują dyrekcje i kierownictwa szkół. Dorosli mogą się zgłaszać w Klubie ZNP, pl. Wolności 5, tel. 531-69.

Imprezę rozrywkową dla dzieci i młodzieży urządza na otwarcie se-zonu jesiennego Młodzieżowy Dom Kultury. Odbędzie się ona dziś o godz. 16 na placu zabaw przy ul. Solnej (narożnik Działowej). W programie przewidziany występ orkiestry dętej MDK i pokazy modeli latających pracowni lotniczej.



Fot. — K. Przychodźki

Pracownicy poszukiwani

Pracownik do obory potrzebny zaraz. Mieszkanie zapewnione. PGR Pawłowice, pow. Poznań, stacja kol. Kiekrz. 10337g

Frezerów, tokarzy, wytaczarzy i malarzy przyjąć zaraz Fabryka Maszyn i Urządzeń we Wronkach, ul. Fabryczna 23. Zamiejscowić otrzymując zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Wszelkich informacji udziela Dział Kadr. K6330

50 robotników do prac budowlanych i towarowych, 5 cieśli, 6 murarzy, 2 parkieciarzy, 4 blacharzy i dekarzy, 4 zdunów i 2 hydraulików do prac na miejscu i w terenie zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10, w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 26, (pokój 30). Zarobek wg układu zbiorowego, pracy w budownictwie. Dla zamiejscowych, noclegi zapewnione bezpłatnie. K6365

Księgową budżetową oraz maszynistkę zatrudni natychmiast Wydział Rady Narodowej m. Poznania. Zgłoszenia przyjmują w Nowym Ratuszu — pokój 305. K6386

Inwentaryzatorów, kierownika sekcji sprzedaży obuwia i galanterii skórzanej, kierowników stoisk i sprzedawców kwalifikowanych — zatrudni Dyrekcja Powiatowego Domu Towarowego w Poznaniu. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadr PDT, ul. Lampowa 14, I piętro, pokój nr 5. K6414

100 robotników niekwalifikowanych, 10 cieśli, 15 murarzy do pracy na budowie Targów zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — Poznań, ulica Ratajczaka 46, pokój 19. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Przyjeżdżnym zwracamy 4/5 biletu miesięcznego. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K6379

St. księgowego do działu księgowości oraz inżyniera wzgl. technika (ze znajomością branży radiotechnicznej) i księgowego rewidenta (pożądana znajomość zagadnień handlowych), do Sekcji Kontroli Wewnętrznej zatrudni Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych, przedsiębiorstwo specjalistyczne handlowo-usługowe. Zgłoszenia osobiste kandydatów z wykształceniem wyższym wzgl. średnim i stażem pracy ulica Kościuszki 77, pokój 56. K6387

Brigadzie polowego z długoletnią praktyką w zawodzie zatrudni natychmiast Państwowe Gospodarstwo Rolne w Solnikach, pow. Nowa Sól, woj. Zielona Góra. Stacja kolejowa, szkoła 7-klasowa na miejscu. Mieszkanie zapewnione. K6392

Kucharkę lub kucharkę kwalifikowaną z praktyką, pielęgniarke dyplomowaną, nauczyciela wychowawcę zatrudni natychmiast Państwowe Prewitorium Przeciwwązłowe w Zabrze, pow. Zielona Góra, tel. Zabór 8, czynny całą dobę. K6394

Referenta branży spożywczej i referenta branży przemysłowej do Działu Obrótu Towarowego przyjmie zaraz Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Puszczykowie, ul. Poznańska 69. K6396

Inżyniera-mechanika na stanowisko kierownika warsztatów mechanicznych, księgowego i mechanika samochodowego zaangażują zaraz Zakłady Mięsne w Gnieźnie, ulica Przy Rzeźni 2. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkania nie zapewnia się. K6405

2 ślusarzy, 1 murarza, 1 robotnika i 1 kowala przyjmie do pracy Fabryka Papieru w Czerwonaku k. Poznania. Stawka wg umowy zbiorowej obowiązującej w przemyśle papierniczym. Zgłoszenia przyjmuje Fabryka Papieru w Czerwonaku — sekretariat. K6407

Tapicera, pracowników fizycznych na scenę zatrudni zaraz Dyrekcja Państwowej Opery w Poznaniu. Zgłoszenia w gmachu Opery, pokój 107. K6417

Kierowników grup robót, kier. robót, kier. zatrudnienia, murarzy, cieśli, dekarzy, malarzy, robotników przyjmie do pracy na terenie m. Poznania, Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2, w Poznaniu, Al. Alfreda Bema 3b. K6419

CEGLĘ całą

w cenie 773,- zł
za 1000 szt.

CEGLĘ ulamkową

po 160,- zł
za 1 m²

sprzedaje

loco plac rozbiórki —
Miejski Oddział Rozbiórkowy — Poznań,
ulica Za Cytadela.
K6454

Inżyniera względnie technika z uprawnieniami budowlanymi na stanowisko kierownika oddziału budowlanego zaangażuje przedsiębiorstwo remontowo-budowlane w Poznaniu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Ogłoszenia wraz z życiorysem należy złożyć w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6416.

Państwowy Teatr Polski w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 8/10 zatrudni zaraz 2 portierów i dozorcę nocnego. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr, w godzinach od 8—12. 10666g

Szefów zatrudni Wojskowe Przedsiębiorstwo Zakład Usługowy w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 34. 10663g

Referenta do Działu Technicznego przyjmie zaraz Poznańska Spółdzielnia Spożywców, Oddział Transportowy w Poznaniu, ul. Mała Garbary 11. Wymagane wykształcenie techniczne wzgl. średnie. Wynagrodzenie wg obowiązującego taryfikatora. K6428

Głównego starszego księgowego zatrudni zaraz Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Jarocinie, Targowa 18. K6436

Każdą fłotę szwacek maszynowych — ręcznych (krawcowe z praktyką) oraz 2 palaczy c. o. przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25. Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr. K6439

Kierowcę na ciągnik rolniczy, ekonomistów z wyższym wykształceniem, mgr. inżynierów, maszynistkę oraz elektryka konserwatora silników elektrycznych, dyspozytora transportu przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Północna 14. K6434

Praca

Potrzebna pomoc domowa
dochodząca, Marcelińska
67 m. 6. 10680g

Przyjmie ucznia w zawo-
dzie elektromechaniki
warunek 18 lat ukończone.
Poznań, Rybaki 28 m. 12.
godz. 16—18. 10635g

Małżeństwo pracujące
z pięcioletnią córką poszu-
kuje pomocy domowej.
Zgłoszenia: Poznań, Kras-
zewskiego 12, Apteka. 10520g

Kwalifikowaną dziewczar-
kę przyjmie zaraz. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 106805g

Pomoc domowa z pro-
wincji na stałe potrzebna.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 10679g

Repararka przyjmie pra-
cę w domu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 10688g

Uczniów na ślusarzy przy-
jme. Poznań, Pawła Piń-
dera 5, Ślusarnia. 10693g

Nauka

Kursy księgowości pod-
stawowej (z obsługą ma-
szyn biurowych) księgo-
wości przemysłowej, han-
dlowej organizuje Oddział
Poznański Stowarzysze-
nia Księgowych. Informa-
cje i zapisy codziennie
oprócz soboty w Techni-
kum Gospodarczym. Poz-
nań, Śniadeckich 54, III
pł., pokój 43, godz. 16—
18. K6020

W drugiej bolesnej rocznicy tragicznej śmierci,
naszej nigdy niezapomnianej córki i siostry, śp.

Wandy z Zachaczewskich Bukczyńskiej

lekarza - dentysty

odprawiona zostanie msza św. żałobna na in-
tencje Jej świetlanej Duszy w niedzielę, dnia 19 bm., o godzinie 7 w kościele Św. Mi-
chała, przy ul. Stolarskiej.

O tym zawiadamiają

RODZICE I BRAT

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

10685g

DO SPRZEDANIA

SZAFKA OGNIOTRWAŁA

DWUSKRZYDŁOWA

waga ca 900 kg — w dobrym stanie.

Zgłoszenia do:

Dyrekcji Bud. Osiedli Robotn. Poznań-M.
plac Młodej Gwardii nr 6 — pokój nr 37.
K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

K6463

Gmina Spółdzielnia

„Samop. Chłopska“

Kiszewo

powiat Gniezno

UNIEWAŻNIA

zagubiony bloczek na
skup złomu nr 11 od
nr kwitów 036726-036750.
K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

K6473

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE

Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 19 września br. wyłożone będą do publicznej wiadomości, na przeciąg 14 dni, w gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, pokój 213a, w godzinach od 10—12 — plany zagospodarowania przestrzennego terenów przeznaczonych pod zabudowę jednorodzinna. Szczegółowy wykaz terenów wyłożony jest na tablicy ogłoszeń Prezydium Rady Narodowej m

Bez zimowej drzemki

List z Wybrzeża

OPUSTOSZAŁY USTRONIA, SARBINOWA, MIELNA, DARŁÓWA I USTKI. RESZTKI WSZASOWICZÓW SNUJĄ SIĘ SMĘTNIE PO ULICACH I PLACACH. SŁOŃCE ŚWIECI, ALE NAJBARDZIEJ PRAGNĄCY OPALENIA NIE WYTRZYMUJE SILNYCH PODMUCHÓW WIATRU.

Nie pomagają parawany i kapiaste „grajdoty”, a raczej „grajfortece”. Zimno i koniec, nie mówiąc o deszczowych przeplatankach. Te ostatnie nadal tu i ówdzie utrudniają rolnikom sprzątanie z pól resztek owsa, czy nawet żyta.

Robi się pusto na Wybrzeżu co nietrudno dostrzec nawet na ulicach stolicy województwa — w Koszalinie. Powoli maleje ruch samochodowy, a na chodnikach brak ludzi obciążonych plecakami. Miałoby się przygotować do zimowej drzemki?

To tylko nam, obcym, tak się wydaje. Dla koszalinian sezon letni to mniej więcej to samo, co dla poznaniaków Międzynarodowe Targi lub Targi Krajowe. A przecież poza tymi gorączkowymi tygodniami, życie toczy się normalnie dalej. Stoją w kolejkach po bilety na „Krzyżaków”, kłopot się dla działu o książki szkolne (których brak podobnie jak w Poznaniu), robią przedzimowe zakupy na kiermaszach i w sklepach.

Parę dni temu koszalinianie witali uroczystie, powracających z gościnnych występów w Warszawie, swój Bałtycki Teatr Dramatyczny. Ten ambitny zespół wystawiał w stolicy „Hamleta”. Proszę sobie wyobrazić: niewielki, prowincjonalny teatr z Szekspirem — w milionowym mieście. Ale nie to jest godne chwały; ostatecznie wystarczy tu trochę odwagi i inicjatywy. Rzecz w tym, iż koszaliński „Hamlet” spotkał się z dobrą oceną warszawskiego świata krytyków. Pisały o nim „Trybuna Ludu” i „Życie Warszawy”. To już drugi, udany w ostatnim półroczu, występ Bałtyckiego Teatru Dramatycznego na warszawskich deskach scenicznych.

Od niedawna koszalinianie ludnie zapelniają salę teatru



Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazały się:

Słownik terminologii mechanicznej w 5 językach. Dział 10. Wytrzymałość materiałów. Praca zbiorowa, str. 59 zł 20.

Zeszyt ten stanowi drugą część „Słownika terminologii mechanicznej” i obejmuje najważniejsze pojęcia dotyczące równowagi z ruchem ciał stałych rzeczywistych, a więc podlegających odkształceniom pod wpływem sił działających na te ciała.

Pracownia analizy ilościowej. J. Szulc. Str. 326, zł 20.

W książce podano podstawy chemicznej analizy ilościowej oraz dokładnie omówiono czynności i sposoby postępowania przy wykonywaniu poszczególnych oznaczeń.

Książka jest zatwierdzona przez Ministerstwo Oświaty jako podręcznik dla wszystkich wydziałów techników chemicznych oraz techników mineralnych i spożywczych.

Techniczne normowanie czasów obróbki. Romuald Wołk, str. 363 zł 60.

Książka jest przeznaczona dla techników i inżynierów technologów oraz dla studentów wyższych uczelni technicznych o kierunku mechaniczno-technologicznym.

na sztuce Marivaux pt. „Długa pułapka miłości” w reżyserii Barbary Bormann.

Młodzi nie dają się ubiegać w cennych poczynaniach starszym. Związek Młodzieży Wiejskiej przygotowuje wielki zlot turystyczny; odbędzie się on w Koszalinie w dniach 16—18 września br. Uczestnicy zamieszkają w specjalnym miasteczku zlozowym, które zostanie rozmieszczone w parku Wojewódzkiego Domu Kultury. Młodzież weźmie udział w wielu interesujących imprezach, organizowanych z okazji dożynek.

A teraz z innej beczki. Ostatnio Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podało do wiadomości nową listę domków na sprzedaż. Tym razem jest ich 50. Podań natomiast przeszło 200. Trudno będzie wszystkim chętnych podzielić. Pozostaje tylko nadzieja, że miasto za jakiś czas ogłosi nową listę domów do nabycia.

Podobnym zainteresowaniem cieszą się parcele budowlane. Dotychczas sprzedano z terenów miejskich 120 placów. Na dalsze oczekują liczne rzęsy co zamożniejszych koszalinian, którzy pragną — jak to mówią — budować się.

Koszalin zmienia swój wygląd nie tylko dzięki dużej rozbudowie budownictwa mieszkaniowego. W wielu fragmentach miasto jest zupełnie inne niż 10 czy 15 lat temu. Po pięknym dworcu autobusowym, jakiego i Poznań może pozazdrościć, przyszedł czas na budowę nowego, odpowiadającego potrzebom dworca kolejowego. Stary jest w tej chwili rozbierany po to, by ustąpić miejsca nowemu...

Paweł Kornica

Kolejne spotkania w lidze poznańskiej

Jutro odbędą się kolejne spotkania piłkarskie o mistrzostwo III ligi poznańskiej. Terminarz rozgrywek przewiduje następujące mecze (gospodarze na pierwszym miejscu) w Kaliszu: (godz. 11) — Włókniarz — Rawicki KKS, w Poznaniu (godz. 11.30) — Polonia — Prosa Kalisz, w Szamotułach (godz. 16) — Sparta — Polonia Leszno, w Kępnie (godz. 16) — Kolejowy KS — Victoria Jarocin, w Obornikach (godz. 16) — Sparta — Dyskobolia Grodzisk, w Nowym Tomysku (godz. 16) — Polonia — Grunwald Poznań. (wi)

Ze spartakiady LPŻ

Zacięte walki motorowców

W pierwszym dniu II Ogólnopolskiej Spartakiady Motorowej Ligi Przyjaciół Żołnierza, zawodnicy, startujący na różnego rodzaju pojazdach, mieli do pokonania wiele trudnych prób. Nie wszyscy byli do nich najlepiej przygotowani...

Odbiór maszyn wykazał, że stan techniczny pojazdów jest zadowalający, natomiast pod względem konserwacji są duże niedociągnięcia. W ogólnej ocenie tej próby, wyróżnił się z Poznania jedynie samochód marki „Star”. Egzamin z przepisów ruchu drogowego wypadł, według oceny komisji, ku pełnemu zadowoleniu.

Dużo umiejętności wymagano od kierowców przy próbach zwrotności i hamowania oraz wymiany koła. Nie wszyscy zawodnicy zmieścili się w wyznaczonym czasie. Nazbierali więc karnych punktów.

W rajdzie samochodów osobowych

Już dzisiaj...

A więc już dzisiaj o godz. 17 spotykamy się na Stadionie im. 22 Lipca na atrakcyjnym meczu starczych panów Warta — reprezentacja Poznania.

Widzowie będą nie tylko świadkami interesującego pojedynku piłkarskiego, lecz wezmą również udział w losowaniu praktycznych nagród. Upoważnia ich do tego bilety wstępu.

Przypominamy, że cena biletu wynosi 5,— zł. Młodzież za 2 kg makulatury lub 2 butelki otrzyma bilet, który również umożliwi jej udział w losowaniu. (x)

XXV lat robotniczego sportu

Jubileusz KS Stomil

To prawda, mamy w Poznaniu starsze kluby sportowe. Nieliczne jednak z nich poszczycić się mogą również pięknymi wynikami krzewienia kultury fizycznej wśród robotniczego środowiska, jak Klub Sportowy Stomil przy Zakładach Przemysłu Gumowego tejże nazwy.

Z okazji jubileuszu obchodu, zwróciliśmy się do czołowych działaczy sportowych Stomila z prośbą o przypomnienie Czytelnikom historii i osiągnięć zasłużonego Klubu. Informacji udzielali: „weterani”, którzy współdziałali w zakładaniu Klubu — Wincenty Głowacki (aktualny prezes Poznańskiego Okr. Zw. Kolarskiego) i Witold Nowacki, wiceprezesi Klubu — Teodor Dolata i Konrad Kardasz oraz trenerzy — kiedyś znani zawodnicy: Czesław Fogt (kolarz) i Cyryl Talarowski (kajakarz).

— Jakże były początki Klubu? — Zaczęło się od... reklamy. W 1934 roku dyrekcja fabryki „Stomil” zdecydowała, iż drużyna zakładowa kolarzy mogłaby oddać cenne usługi w popularyzowaniu ogumienia rowerowego macierzystej wytwórni. Dysponując w związku z tym przydzielonymi materiałami i sprzętem, wybudowaliście całkowicie własnymi siłami boisko, posiadające zamiast bieżni lekkoatletycznej — ziemny tor kolarski z pochylonymi wirażami. W 1935 roku już odbyły się pierwsze starty stomilowskiej drużyny i powołano zarząd Klubu.

— Może parę słów o pierwszych sukcesach?...

— Jeszcze tylko dwa nazwiska: Kazimiera Głowacki i Czesława Wieloch — kiedyś

aktywne instruktorki gimnastyki, zasłużone działaczki, do dziś pracujące w „Stomilu”. Sukcesy: przede wszystkim piłkarze. Zaczęli od C klasy, awansowali do A klasy, tak, że w 1939 roku byli już w lidze okręgowej, zajmując I miejsce.

— Sportowców mieliście zatem wtedy w Klubie „niełichych”...

— Rzeczywiście. Ciągnęli oni do naszego Klubu, bo sportowcy nie poprzestali na otrzymanie pracy.

W później powstałej sekcji lekkoatletycznej żeńskiej — wybiła się sprinterka, Walewska. Swoją markę miały nasze imprezy kolarskie. Bywało na nich po 4.500 widzów, gdy wtedy mecze piłkarskie Warty oglądało nie więcej niż 5.000. Mieliśmy takich zawodników, jak: Franciszek Rybarczyk (zginął śmiercią lotnika), Michał Krych, Stefan Gensler, Michał Dopierała, Józef Wydarkiewicz, Czesław Fogt, Edward Rozumek, Franciszek Jankowiak, reemigrant z Francji — Stanisław Baranek, Stanisław Węclewicz.

— Klub reaktywowano w 1945 roku?

— Kolega Fogt już w maju (na wojskowym urlopie) brał udział w pierwszym wojennym wyścigu kolarskim Poznań — Swadzim — Poznań. Zaczęli także towarzyskie rozgrywki piłkarze.

Potem jednak przyszły zabójcze dla robotniczych klubów reorganizacje. Znaleźliśmy się w OWARZE, później w „Unii” jako „koło terenowe”.

— Był to, zdaje się, okres zmierzchu działalności wszystkich sekcji kolarskiej i piłkarskiej.

Tak, choć trzeba przyznać, iż jednocześnie rozwinięły się sekcje motorowa i kajakarska. Ożywienie nastąpiło zwłaszcza po roku 1956, gdy powrócono do tradycyjnej formy organizacyjnej robotniczego klubu fabrycznego Stomil. Otrzymałyśmy do swej dyspozycji boisko przy ulicy Fortecznej, gdzie poczyniliśmy szereg inwestycji. Mamy obecnie sekcje: piłkarską, kajakarską, kolarską, tenisa stołowego i siatkówki.

— Kajakarze zajęli niedawno drugie miejsce w Mistrzostwach Polski seniorów?

— ... A także 2 wicemistrzostwa Polski i 3 trzecie miejsca. Stomilowcy — Konrad Stolpiak, Marian Torzecki i Danuta Dominiak są członkami kadry narodowej. Mamy sześciu kolarzy licencji II. Franciszek Przecinkowski wiośniarstwo roku w wyścigu przełajowym zajął III miejsce za Fornalczykiem i Głowatym. W obecnym Wyścigu Dookoła Polski jedzie dwu naszych — Andrzej Wiśniewski i właśnie Przecinkowski. Piłkarze walczą w A klasie i oczywiście, marzą o wejściu do ligi poznańskiej.

Trzeba koniecznie wspomnieć o tym, że wielu naszych sportowców jest wyróżniającymi się pracownikami.

— Należy zatem życzyć robotniczemu Klubowi dalszego pomyślnego rozwoju, zawodnikom zaś — sukcesów...

— Dziękujemy i... zapraszamy na uroczystą akademię 1 października.

Rozmawiał: Stefan Orycki



Czołowi zawodnicy sekcji kolarskiej Stomila w 1935 roku. Od lewej: Stefan Gensler, Franciszek Rybarczyk, Jan Witkowski, Wincenty Głowacki, Antoni Rybarczyk.

Wrzesień	Imieniny
17	Franciszka, Justyna
sobota	
	Słońce:
	wsch.: g. 6.27
	zach.: g. 19.08

Teatry

OPERA — ul. Fredry — godz. 19 „Fontanna Bachezysaraju” (koniec około godz. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 16 „Uczeń czarnoksiężnika”; g. 19 „Krakowiacy i górale” (koniec około godz. 22)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 16 „Antygona”; g. 19 „Nie trzeba się zarażać” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 — „Życie Paryskie” (koniec ok. g. 22)
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 „Zona na niby” (koniec około godz. 22.15)

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Pierwszy dzień wolności”.
OSTROW — „Maskarada”.

Kina

BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 11, 16, 19.30 „Krzyżacy” (polski, 12 l.)



Scena z filmu prod. polskiej pt. „Krzyżacy”

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Świadek oskarżenia” (USA, 18 l.)
CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 17.30, 20 — „Złamana strzala” (USA, 12 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 „Prawa i bezprawie” (ang., 16 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30 „Kamienne serce”; godz. 18, 20.15 „Szalone noc” (meksyk., 18 l.)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 „Trzpiotka” (radz., 16 l.)
MALTA (Śródko) — g. 15.45, 18, 20.15 „Tajna drukarnia” (Jugos., 14 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15 „Nowe atrakcje” (radz., 7 l.); godz. 17.30, 20 „Niezasłany kamerdyner” (ang., 12 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 „Oni ocalili Londyn” (ang., 14 l.)
OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18, 20 „Wierny mąż” (ang., 16 l.)
PANCERNIAK (Gołecin) — godz. 17.30, 20 „Złoty ładunek” (radz., 14 l.)
PIAST (Staroleka) — godz. 17, 19 „Ich wielka miłość” (USA, 18 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Casino de Paris” (franc., 16 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16 „Diabelski wynalazek”; godz. 18, 20 „Madame De...” (franc., 18 l.)
TECZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 „Ślad wiedeński w noc” (NRD, 16 lat)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Jeździec znikąd” (USA, 12 l.)
WOJSKOWE — ul. Polna — godz. 17.30, 20 „Wyprawa za trzy morza” (radz., 14 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Miasteczko” (polski, 16 l.)
ZNICZ (Puszczykowo) — godz. 19 „Pechowiec” (argent., 14 l.)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Rzym”;

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Chcę być gwiazdą”; Polonia — „Towarzysze broni”; KALISZ — Stylowe:

„Niebo bez miłości”, Wolność — „Tam, gdzie rosną poziomki”, Syrena — „Dwa zeznania”; LESZNO — Panorama: „Praczkę z Portogalii”; OSTROW — Roma: „Rocznik”, Słońce — „Niebezpieczny wiek”; PIŁA — Iskra: „Wszystko o Ewie”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Program dnia; 7.10 — Przegląd prasy; 7.20 — Poranna muzyka rozrywkowa; 8.25 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas III i IV; 9.20 — Koncert poranny; 10.10 — Wiazanka melodii rozrywkowych; 10.20 — Muzyka, jaką lubimy; 11 — Audycja dla klasy VI; 11.30 — W rytmie różnych tańców; 12.10 — Polskie pieśni weselne; 12.45 — Polskie tańce ludowe; 13.30 — Muzyka operowa; 14 — Audycja dla klas III i IV; 15.10 — Wiazanka melodii; 15.20 — Wędrowki muzyczne po kraju; 16.30 — „W szybkich tempach”; 17 — Z życia ZSRR; 17.30 — Transmisja Międzynarodowego Meczów Lekkoatletycznego Londyn — Warszawa; 19 — „Zespół Dziewiątki”; 19.20 — „Mój rytm”; 20.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22 — Melodie taneczne; 22.30 — Orkiestry taneczne; 23.10 — Muzyka;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 16, 20, 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Przegląd prasy; 9.05 — Muzyka poranna; 10 — Fragmenty operetkowe; 10.50 — Koncert solistów czeskich; 12.25 — Ze zbiorów polskich folklorystów; 12.45 — Wiazanka melodii połudn. amerykańskich; 15.05 — Pieśni E. Griega, śpiewa M. Zientówna (sopran); 15.25 — Program dnia; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Koncert żywcem; 16.40 — Muzyka naszego regionu; 17.20 — Piękne głosy i piękne melodie; 18.25 — Muzyka i aktualności; 19.30 — „Matyśkowie”; 20 — Muzyka; 21.40 — Tysiąc taktów rytmu; 22 — Koncert Poznańskiej 15-ki; 22.30 —

Zespół „Dziewiątki”; 23 — Muzyka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

16 — Kajtuś rozmawia z dziećmi (lok.); 16.15 — Program dla dzieci (W-wa); 16.45 — Program tygodnia (lok.); 17 — Sprawozdanie sportowe (W-wa); 19.15 — „Z kamerą po Czechosłowacji” (W-wa); 19.30 — Dziennik TV (W-wa); 20.05 — Magazyn „Nie tylko dla pań” (W-wa); 20.35 — Film fabul. prod. francuskiej pt. „Półgówek” — dozwolony od lat 16 (lok.); 22.10 — Ostatnie wiadomości (W-wa); 22.15 — Program rozrywkowy „Warszawa da się lubić” (W-wa);

KATOWICKA

16 — Wujcio Adaś i Kajtuś; 16.45 — Program Tygodnia; 20.35 — „Na szta piosenka”.

Wystawy

CBWA — Stary Rynek — g. 10—18 wystawa grafiki E. Rosika;
KLUB ZPAP — Pl. Wolności — g. 10—22 wystawa malarstwa W. Twarowskiego;
HALL NOWEGO RATUSZA — wystawa fotografii J. Korpala.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny, dyryguje J. Katiłowicz; solista — E. Statkiewicz — skrzypce.

Dużury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA chirurgia, interna — ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11
APTEKI: Mickiewicza 22, Alfreda Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.
PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHORYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od 18—20 i w niedziele i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jeżyce).

SOBOTA, 17 WRZESNIA BR.

godz. 16.30 — Finały rozgrywek juniorów o Puchar Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. — Startują dzielnice: Zachód i Centralna. Stadion przy Alei Reymonta;
godz. 17 — WARTA — REPR. POZNANIA. Piłka nożna — old boy'e. Stadion im. 22 Lipca;
godz. 18 — OLIMPIA — POLONIA Leszno. Boks — kl. A. Sala przy ul. Marceleskiej;
godz. 19 — AZS — WARTA. Koszykówka mężczyzn. Sala przy ul. Mińskiej;
— LECH I — LECH II i SC CHEMIE HALL — OLIMPIA. Międzynarodowy turniej koszykówki żeńskiej. Sala przy ul. Matejki.